

**Wyrok z dnia 12 sierpnia 1998 r.**

**II UKN 82/98**

**Członek zarządu spółki z o.o. podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników (art. 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.), jeżeli umowę o pracę na rzecz tej spółki zawarł z jej pełnomocnikami (członkami zarządu) powołanymi uchwałą wspólników (art. 203 KH).**

Przewodniczący SSN: Barbara Wagner, Sędziowie SN: Teresa Romer (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dnia 12 sierpnia 1998 r. sprawy z wniosku Roberta Andrzeja S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o objęcie ubezpieczeniem społecznym, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 10 grudnia 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Decyzją z dnia 2 listopada 1995 . Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w B. odmówił, na podstawie przepisów ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 25, poz. 137 ze zm.), objęcia Roberta S. ubezpieczeniem społecznym od 22 listopada 1994 r. ze względu na fakt, iż nie świadczy osobiście pracy w spółce „R.”, ponieważ na stałe zamieszkuje w B.-Z., gdzie prowadzi działalność gospodarczą.

Od powyższej decyzji organu rentowego wnioskodawca złożył odwołanie, zarzucając niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w konsekwencji wydanie decyzji naruszającej prawo materialne przez niewłaściwe jego zastosowanie.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 1996 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że Robert S. podlega ubezpieczeniu społecznemu od dnia 28 listopada 1994 r. z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowym „R.” Spółka z o.o. w B.-Z. Oddział w B. Zdaniem Sądu, fakt świadczenia pracy przez odwołującego w innych przedsiębiorstwach nie ma wpływu na ocenę jego pracy wykonywanej w Spółce z o.o. „R.”.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaskarżył powyższy wyrok Sądu Wojewódzkiego rewizją, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności art. 58 § 1 KC, a także art. 353<sup>1</sup> KC oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych do rozstrzygnięcia sprawy i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku, podzielając stanowisko Sądu Wojewódzkiego, wyrokiem z dnia 29 sierpnia 1996 r. oddalił rewizję organu rentowego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w B. zaskarżył powyższy wyrok kasacją zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 25, poz. 137 ze zm.) oraz naruszenie przepisów postępowania - art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC i wniósł o zmianę lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku lub Sądowi Wojewódzkiemu w Białymstoku.

Wyrokiem z dnia 22 listopada 1996 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 19 kwietnia 1996 r. i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy stwierdził, że Sąd pierwszej instancji oparł swoje ustalenia wyłącznie na zeznaniach wnioskodawcy złożonych w trybie art. 299 KPC w charakterze strony. Zastosowanie tego przepisu może mieć miejsce tylko wówczas, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku, pozostały nie wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Wojewódzki dopuścił dowód z zeznań wnioskodawcy, pomijając inne środki dowodowe istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Najwyższy podzielił pogląd Sądu Apelacyjnego odnośnie do pracy świadczonej na rzecz spółki z o.o., jednakże zdaniem Sądu Najwyższego, brak jest w sprawie

prawidłowych, wyczerpujących ustaleń, które pozwoliłyby podzielić wywody Sądu Apelacyjnego.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 16 września 1997 r. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i ustalił, że Robert S. podlega ubezpieczeniu społecznemu od dnia 28 listopada 1994 r. Zdaniem tego Sądu, wnioskodawcę i pracodawcę w niniejszej sprawie łączy stosunek zależności i charakteryzuje ściśle podporządkowanie poleceniom pracodawcy. Robert S. nie był samodzielny w podejmowaniu decyzji dotyczących współpracy z innymi kontrahentami. Działał w imieniu i na rzecz spółki jako jej pracownik. Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok apelacją zarzucając mu naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię, a w szczególności art. 41 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych oraz art. 203 Kodeksu handlowego oraz niewyjaśnienie istotnych okoliczności i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Wojewódzki.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 10 grudnia 1997 r. oddalił apelację. Sąd nie podzielił stanowiska organu rentowego w kwestii nieważności umów o pracę z 21 listopada 1994 r. i 31 maja 1995 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w B. zaskarżył kasacją ten wyrok Sądu Apelacyjnego i zarzucił mu naruszenie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych przez błędną jego wykładnię, oraz błędną wykładnię art. 203 Kodeksu handlowego i wniósł o zmianę lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku lub Sądowi Wojewódzkiemu w Białymstoku.

W uzasadnieniu kasacji organ rentowy przyznał, że podstawę zaskarżonej decyzji stanowił zarzut, że Robert S. nie świadczył osobiście pracy w spółce z o.o. „R.” w B. ze względu na to, że nie mieszkał w B. i prowadził działalność gospodarczą w B.-Z., a ponadto był także zatrudniony w innej spółce. Kasacja została oparta na zarzucie naruszenia art. 203 Kodeksu handlowego ponieważ wnioskodawca, jako prezes zarządu spółki nie mógł zawrzeć umowy o pracę z innym członkiem zarządu spółki.

Pierwszą umowę o pracę wnioskodawca zawarł z członkiem zarządu spółki, a drugą z tą samą osobą - Barbarą S. - prezesem spółki. W rejestrze handlowym Przedsiębiorstwa „R.” spółka z o.o. jako członkowie zarządu spółki są prócz wnioskodawcy zarejestrowane jeszcze dwie osoby.

Organ rentowy powołał się m.in. na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95 i wyrok tego Sądu z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 37/96.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Ze stanu faktycznego sprawy, którego kasacja nie kwestionuje, gdyż podnosi wyłącznie zarzut naruszenia prawa materialnego, wynika, że w spółce z o.o. „R.” nie powołano w ogóle rady nadzorczej, ale ustanowiono pełnomocników. Wnioskodawcę ze spółką łączyła rzeczywista, a nie pozorna, jak to poprzednio utrzymywał organ rentowy, umowa o pracę. Wnioskodawca pozostawał wobec spółki w stosunku zależności i podporządkowania, stosował się do poleceń spółki.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że wbrew zarzutowi apelacji, umowy o pracę jakie zawarł wnioskodawca nie są umowami nieważnymi.

Sąd Apelacyjny odwołując się do art. 203 KH wskazał, że nie ma przeszkód, aby pełnomocnikami spółki byli członkowie zarządu. Ma rację Sąd Apelacyjny, że przepis art. 203 KH nie określa kto może być pełnomocnikiem spółki, a tym samym pozostawia swobodę wyboru zgromadzeniu wspólników. Dlatego też, skoro umowę z wnioskodawcą zawarła osoba prawidłowo umocowana, to umowy tej nie można uznać za nieważną (art. 58 § 1 KC).

Twierdzenia zawartego w kasacji, iż w ocenie organu rentowego przepis art. 203 KH nie zezwala członkowi zarządu spółki na zawarcie umowy z innym członkiem zarządu, nie zostało w żaden sposób uzasadnione. Nie znajduje ono także potwierdzenia w literalnej treści art. 203 KH „w umowach między spółką a członkami zarządu tudzież w sporach z nimi reprezentuje spółkę rada nadzorcza lub pełnomocnicy powołani uchwałą wspólników”

Przy pierwszym rozpoznaniu sprawy organ rentowy nie czynił w ogóle zarzutu naruszenia art. 203 KH, lecz podniósł, że w okolicznościach sprawy wnioskodawca nie mógł świadczyć pracy ze względu na nadmiar innych obowiązków i warunki. Obecnie fakt świadczenia przez wnioskodawcę pracy pozostaje poza sporem.

Zarzut nieważności zawartej umowy zawarty w kasacji nie znajduje, jak wspomniano, uzasadnienia w treści art. 203 KH, którą Sąd Apelacyjny niewadliwie zinterpretował.

Orzeczenia Sądu Najwyższego przytoczone w kasacji, jako argument przemawiający za nieważnością umowy, dotyczyły całkowicie odmiennego stanu prawnego - „umowy z samym sobą” zawieranej przez jedyne go wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. W tego rodzaju umowach nie można było dopatrzeć się podstawowych elementów stosunku pracy, między innymi podporządkowania pracownika poleceniom pracodawcy.

Sytuacja w rozpatrywanej sprawie jest całkowicie odmienna. Dlatego też wywody kasacji w tej mierze są bezprzedmiotowe. Zwrócił już na to uwagę organowi rentowemu Sąd Apelacyjny, gdyż te same orzeczenia z taką samą argumentacją były zawarte w apelacji.

Skoro brak jest podstaw do uznania nieważności umowy o pracę zawartej między wnioskodawcą a pełnomocnikami spółki, to bezpodstawny jest również zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.), gdyż wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik.

Kierując się przytoczonymi względami Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====